

Sygn. akt VIII **Pa 80/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2016 r.

**Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

|                        |   |
|------------------------|---|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSO Teresa Kalinka</b>   |
| <b>Sędziowie:</b>      | <b>SSO Grzegorz Tyrka</b><br><b>SSR del. Magdalena Kimel (spr.)</b> |
| <b>Protokolant:</b>    | <b>Ewa Gambuś</b>   |

**po rozpoznaniu w dniu** 6 października 2016r. w G.

**sprawy z powództwa** I. K. i małoletniej N. K.

**przeciwko** Zakładom (...) Spółce Akcyjnej w G.

**o** zadośćuczynienie

**na skutek apelacji** pozwanej

**od wyroku** Sądu Rejonowego w G.

**z dnia** 15 lutego 2016 r. **sygn. akt** VI P 416/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

(-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 80/16

## UZASADNIENIE

Powódki I. K. oraz jej małoletnia córka N. K. domagały się – każda z osobna – zasądzenia solidarnie od pozwanych Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w G., Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w K. odpowiednio kwoty 30.000 złotych i kwoty 12.000 złotych, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia. Nadto wniosły o zasądzenie solidarnie od pozwanych wobec każdej z powódek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na uzasadnienie żądań podano, że w dniu 23 kwietnia 2014 roku z powodu nowotworu międzybłoniaka opłucnej zmarł ojciec i dziadek powódek W. Ż.. Wskazano, że powyższe schorzenie było chorobą zawodową powstałą w następstwie wieloletniej pracy

W. Ż. w szczególnych warunkach u każdego z pozwanych. Powodowie zaznaczyli, że była to praca wykonywana przy pyle azbestowym przy ponadnormatywnych stężeniach. Dochodzone kwoty zadośćuczynienia mają stanowić zadośćuczynienie za krzywdę doznaną z powodu śmierci osoby najbliższej.

Pozwana Zakłady (...) Spółka Akcyjna w K. domagała się oddalenia powództw oraz zasądzenia od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana Zakłady (...) Spółka Akcyjna w G. domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od strony powodowej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swego stanowiska podano, że roszczenie powódek zarówno co do zasady, jak i wysokości nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie pozwanej powódki w żaden sposób nie wykazały sposobu wyliczenia wysokości zadośćuczynienia oraz związku choroby zawodowej ze śmiercią jej byłego pracownika W. Ż.. W toku postępowania pozwana podniosła, że podczas pracy W. Ż. nie miał kontaktu z azbestem, bowiem wykonywał prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Pozwana domagała się zmiarkowania żądań powódek z uwagi na przeciętny stopień zżycia zmarłego W. Ż. powódkami tj. z członkami rodziny.

Pismem z dnia 23 lipca 2015 roku powódki cofnęły pozwy ze zrzeczeniem się roszczeń wobec pozwanej Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w K., zaś w stosunku do pozwanej Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w G. ograniczyły żądania pozwów, powódka I. K. o kwotę 9.150 zł, a powódka N. K. o kwotę 3.670 zł.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy w G. umorzył postępowanie w stosunku do pozwanej Zakładów (...) Spółki Akcyjnej w K..

Na rozprawie w dniu 1 lutego 2016 roku powódka I. K. wskazała, że domaga się zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 20.850 złotych z odsetkami, zaś powódka kwota 8.330 zł z odsetkami. W pozostałym zakresie powódki cofnęły pozwy ze zrzeczeniem się roszczeń.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2016 r Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powódki I. K. kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2016 roku; umorzył postępowanie odnośnie żądania powódki I. K. ponad kwotę 20 850 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych); oddalił powództwo powódki I. K. w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej na rzecz powódki N. K. kwotę 8 000 zł (sześć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2016 roku; umorzył postępowanie odnośnie żądania powódki N. K. ponad kwotę 8 330 zł (osiem tysięcy trzysta trzydzieści złotych); oddalił powództwo powódki N. K. w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej na rzecz powódki I. K. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; zasądził od pozwanej na rzecz powódki N. K. kwotę 1200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. kwotę 1400 zł (jeden tysiąc czterysta złotych) tytułem zwrotu opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powódki były zwolnione.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ojciec powódki I. K., a zarazem dziadek powódki N. W. Ż. – w okresie od dnia 21 stycznia 1970 roku do dnia 3 września 1978 roku był zatrudniony w Zakładach (...) w K. na stanowisku montera turbin. Następnie z dniem 18 września 1978 roku podjął zatrudnienie u pozwanej – Zakłady (...) w G. – na stanowisku ślusarza remontowego i palacza kotłowego (od 1998 roku okresowo powierzano mu to stanowisko w trybie art. 42 § 4 k.p.). W dniu 31 marca 2000 roku stosunek pracy W. Ż. ustał w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych.

Sąd Rejonowy ustalił, że na terenie zakładu pracy pozwanej Zakładów (...) w G. w okresie pracy zmarłego W. Ż. występowały materiały zawierające azbest, z którymi W. Ż. miał bezpośredni kontakt. Wprawdzie w latach 90-tych ubiegłego wieku pozwana stopniowo usuwała materiały zawierające azbest, to jednak nadal na terenie zakładu pracy

były materiały zawierające tę substancję, takie jak na przykład: sznurki i taśmy azbestowe, koce azbestowe, płyty uszczelniające.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że orzeczeniem lekarskim nr 845/12 o rozpoznaniu choroby zawodowej z dnia 14 sierpnia 2012 roku Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w K. (...) Chorób Zawodowych w S. rozpoznał u W. Ż. chorobę zawodową w postaci nowotworu złośliwego powstałego w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak płucnej, wskazując, że w uzasadnieniu podano, że powyższego rozpoznania dokonano w oparciu o analizę dokumentacji medycznej (w tym karty informacyjnej z leczenia szpitalnego, wyniku badania histopatologicznego materiału pobranego w trakcie biopsji płucnej w dniu 22 marca 2012 roku), zaś rozpoznany międzybłoniak płucnej występuje po stronie prawej. Dodano, że biorąc pod uwagę zawodowe narażenie na azbest, lokalizację nowotworu złośliwego oraz jego okresu latencji istnieją podstawy do uznania z przeważającym prawdopodobieństwem zawodowej etiologii rozpoznanego schorzenia.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że decyzją nr (...) z dnia 25 września 2012 roku Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u W. Ż. chorobę zawodową nowotwór złośliwy powstały w następstwie działania czynników występujących w środowisku pracy, uznanych za rakotwórcze u ludzi – międzybłoniak płucnej. W uzasadnieniu podano, że decyzję wydano w oparciu o orzeczenie lekarskie nr 845/12 o rozpoznaniu choroby zawodowej. Nadto wskazano, że warunki pracy w okresie zatrudnienia W. Ż. miały wpływ na wystąpienie zachorowania. W szczególności podano, że W. Ż. miał kontakt z azbestem w latach 1970-1978 przy przeprowadzaniu remontu turbin i urządzeń pomocniczych, montażu i demontażu uszczelek azbestowych, sznurów i płyt azbestowych, zaś w latach 1978-2000 przy przeprowadzaniu remontów i montażu urządzeń energetycznych i ciepłych polegających na usuwaniu zużytych uszczelek azbestowych, płyt azbestowo-klinkierowych oraz sznurów azbestowych, a także przycinaniu nowych uszczelek z płyt azbestowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 23 kwietnia 2014 roku W. Ż. zmarł. Jako przyczynę wyjściową zgonu wskazano międzybłoniaka płucnej, zaś przyczyną bezpośrednią zgonu było zatrzymanie oddechu i krążenia w związku z niewydolnością oddechową.

W. Ż. był żonaty, miał troje dzieci: syna J. Ż. (1), córkę J. Ż. (2) oraz powódkę I. K.. Rodzina była bardzo zżyta ze sobą, dużo rozmawiano ze sobą i często spędzano wspólnie wolne chwile. Powódka mieszkała w tym samym mieście co jej rodzice i dzięki temu były możliwe częste wizyty. Każde święta spędzała wraz z rodzeństwem w mieszkaniu rodziców, wszyscy lubili także spędzać razem czas na działce wypoczynkowej. Często również telefonowali do siebie.

W kwietniu 2010 roku powódka I. K. urodziła córkę N. K., która była pierwszym wnukiem W. Ż.. W początkowym okresie życia małoletniej powódki, to jest do ukończenia przez nią siódmego miesiąca życia, zajmowała się nią jej matka, natomiast po tym okresie powódka I. K. zmuszona była do powrotu do pracy. W czasie nieobecności powódki I. K. jej córką zajmował się W. Ż. wraz z małżonką H. Ż.. Z tego powodu kontakt W. Ż. z wnuczką był bardzo częsty, widzieli się prawie codziennie. Wytworzyła się pomiędzy nimi bardzo bliska relacja, W. Ż. był bardzo związany uczuciowo ze swoją wnuczką. Wykonywał wszystkie czynności przy swojej wnuczce – gotował dla niej, karmił i przebierał ją, wspólnie się bawili i chodzili na spacer. Zmarły W. Ż. i małoletnia powódka N. K. mieli wspólne zabawy, byli bardzo zżyli.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w lutym 2012 roku podczas prywatnej wizyty u lekarza stwierdzono u W. Ż. plyn w płucnej i wobec tego skierowano go do szpitala, gdzie stwierdzono u niego międzybłoniaka płucnej prawej. Podczas leczenia zastosowano leczenie chemioterapią. Z powodu narastających zmian nowotworowych w ostatnich miesiącach życia W. Ż. zażywał silne leki przeciwbólowe i wymagał stałej opieki. Członkowie jego rodziny zostali poinformowani o tym, że pozostało mu jedynie pół roku życia. W okresie tym dzieci bardzo często odwiedzały swojego ojca. Powódka I. K. przyprowadzała do dziadka także córkę. Małoletnia N. K. siadała przy dziadku, głaskała go po głowie. W. Ż. w końcowej fazie choroby bardzo cierpiał, zmarł w dom w gronie najbliższych osób.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka I. K. ma 39 lat, od około 10 lat nie mieszka już z rodzicami. Z uwagi na fakt, że mieszkała w pobliżu rodziców odwiedzała ich bardzo często, średnio kilka razy w tygodniu. Miała z ojcem wspólne

zainteresowania i dzielili się swoimi przemyśleniami, zawsze mogła liczyć na jego radę. Ojciec pomagał jej także w remontach mieszkania. Powódka miała nienormowany czas pracy i starała się codziennie odwiedzać chorego ojca, który od pewnego momentu nie mógł już wstawać z łóżka. Pomagała matce w opiece na chorym ojcem i w utrzymaniu domu. Śmierć ojca była dla niej dużym wstrząsem i do dnia dzisiejszego nie potrafi się z nią pogodzić.

W chwili ujawnienia choroby u W. Ż. jego kontakty z wnuczką N. K. zostały nieco ograniczone. Małoletnia powódka miała wówczas 2 lata, W. Ż. nie mógł zajmować się już wnuczką. W okresie choroby powódka I. K. bardzo często zabierała ze sobą do rodziców córkę, która siedziała przy chorym dziadku i starała się go pocieszać. Śmierć dziadka była dla niej bardzo bolesna, często wspomina swojego dziadka, kiedy ogląda jego zdjęcia to płacze i tęskni do niego.

Sąd Rejonowy ocenił, że zgromadzony materiał dowodowy w postaci przede wszystkim akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. i karty zgonu W. Ż. i uznał, że w sposób niebudzący wątpliwości wykazany został związek przyczynowy pomiędzy chorobą zawodową W. Ż., a jego zgonem. Stąd też nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu chorób płuc czy onkologii klinicznej na okoliczności wskazywane przez pozwaną w piśmie procesowym z dnia 31 sierpnia 2015 roku. Podobnie Sąd Rejonowy odniósł się do wniosku stron o dopuszczenie dowodu z opinii psychologa i psychiatry na okoliczność rozmiaru krzywdy wywołanej u powódek wskutek śmierci ojca i dziadka, skoro zgromadzony materiał dowodowy w sposób wystarczający wykazał rozmiar tych cierpień.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji zważył, że roszczenia powódek o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku ze zgonem ich ojca i dziadka zasługują na częściowe uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczeń powódek o zadośćuczynienie pieniężne jest art. 446 § 4 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powyższy przepis ma na celu umożliwienie zasądzania osobom najbliższym zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci osób im bliskich. Zadośćuczynienie pieniężne umożliwi naprawienie krzywdy wyrządzonej śmiercią członka rodziny, rozumianej jako poczucie bólu, osamotnienia, straty. Ustawodawca nie uzależnił wysokości zadośćuczynienia od statusu materialnego członków najbliższej rodziny zmarłego.

Sąd Rejonowy zauważył, że ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów, jakimi ma kierować się sąd, przy określaniu wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 446 § 4 k.c. W tym zakresie zastosowanie znajdują dyrektywy wypracowane w orzecznictwie sądowym na gruncie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Złożoność problematyki zaspokajania szkody w sferze niemajątkowej, trudnej do ustalenia i oszacowania, spowodowała, że ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązanie zapewniające sądom orzekającym pewien luz decyzyjny (tzw. prawo sędziowskie). Sąd samodzielnie musi ocenić rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby i oszacować jej wysokość w formie pieniężnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 roku, IV CSK 631/13, LEX nr 1511144).

Sąd Rejonowy wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (zob. wyrok Sadu Apelacyjnego w G. z dnia 27 czerwca 2014 roku, V ACa 339/14, LEX nr 1515185). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że słusznie wskazuje się także, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Więzy rodzinna

odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny między innymi poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną. Więzy między rodzicami, a dziećmi oraz między małżonkami jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Także więź pomiędzy dziadkami, a pierwszym wnukiem jest szczególnie zwłaszcza, kiedy wnuk mieszka w pobliżu, a dziadkowie zajmują się nim na co dzień.

Nagle rozerwanie tej więzi przez spowodowanie śmierci męża, ojca, dziadka stanowi źródło głębokiej krzywdy. Krzywda taka w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić

(zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 2 października 2015 roku, I ACa 84/15, LEX nr 1816109).

Sąd pierwszej instancji zważył, że w sprawie niekwestionowane było, że pozwana Zakłady (...) w G. jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., który stanowi że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Sąd Rejonowy podkreślił, że podstawową przesłanką odpowiedzialności na podstawie art. 435 § 1 k.c. stanowi ryzyko (odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka a nie winy) wyrządzenia szkody związane z działalnością gospodarczą, zaś przesłaniem tego unormowania jest powinność naprawienia szkody przez tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność pozwanej oparta na zasadach określonych art. 435 k.c. za chorobę zawodową W. Ż. – międzybłoniaka opłucnej nie budzi zdaniem Sądu wątpliwości. Sąd pierwszej instancji wskazał, że ustalono, że na terenie zakładu pracy pozwanej występowały w okresie zatrudnienia W. Ż. materiały zawierające azbest, z którymi miał on bezpośredni kontakt. Postępowanie dowodowe w postaci zeznań świadków G. K. i Z. N. oraz dokumentacji przedłożonej przez pozwaną wykazało, że u pozwanej jeszcze co najmniej do lat 90-tych ubiegłego wieku używano materiałów zawierających azbest. Co istotne również, schorzenie, które stało się przyczyną przedwczesnego zgonu W. Ż. zostało uznane przez właściwy organ za chorobę zawodową, do powstania której współprzyczyniła się praca w zakładzie pozwanej.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że przyczyną zgonu W. Ż. była choroba zawodowa – międzybłoniak opłucnej, w następstwie której powstała u niego stopniowa niewydolność oddechowa, która spowodowała zatrzymanie oddechu i krążenia. Choroba zawodowa W. Ż. powstała wskutek wieloletniej pracy na rzecz pozwanej w warunkach narażenia na czynnik szkodliwy w postaci azbestu. Gdyby W. Ż. nie pracował u pozwanej, to z dużym prawdopodobieństwem nie doznałby tego rodzaju choroby zawodowej, którą u niego stwierdzono, a w następstwie której doszło do dolegliwości ze strony układu oddechowego i w konsekwencji nastąpił zgon.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódki bardzo odczuły śmierć swojego ojca i dziadka, który był dla nich niezmiernie ważną osobą w życiu. Często się odwiedzali i byli silnie związani emocjonalnie. Wprawdzie śmierć ojca i dziadka nie wywołała u powódek długotrwałych zaburzeń na tle psychicznym, to jednak bardzo przeżyły one śmierć ojca i dziadka, do dnia dzisiejszego za nim tęsknią. Nadto powódki, w tym także małoletnia powódka, czynnie uczestniczyły w procesie choroby ojca i dziadka, były świadkami jego cierpienia. Okres ten naznaczony był niewątpliwie dużym cierpieniem psychicznym z powodu towarzyszenia osobie bliskiej w ostatnim stadium choroby oraz jego śmierci. Małoletnia N. K. w sposób przedwczesny utraciła swojego dziadka, z którym miała wyjątkowy kontakt. Jak wskazano powyżej, więź pomiędzy wnukiem, zwłaszcza pierwszym wnukiem, a opiekującym się nim na co dzień dziadkiem jest szczególnie i niepowtarzalna. Tym samym powódki doznały krzywdy wyrażającej się w cierpieniach psychicznych, poczuciu bólu i straty osoby najbliższej. Cierpienia te mają charakter długofalowy i zapewne przez bardzo długi czas nie ustąpią.

Powyższe ustalenia doprowadziły Sąd pierwszej instancji do przekonania, że krzywda wywołana u powódek śmiercią osoby bliskiej kwalifikuje do zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia pieniężnego, a tym samym żądanie pozwu zasługuje na niemal pełne uwzględnienie.

W ocenie Sądu Rejonowego zasądzone wobec powódek (20.000 złotych wobec I. K. i 8.000 złotych wobec N. K.), zadośćuczynienia odpowiadają krzywdzie wyrządzonej im śmiercią ich ojca i dziadka. W pozostałym zakresie roszczenia o zadośćuczynienie Sąd oddalił jako zbyt wygórowane.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p., uznając, że pozwana znajduje się w zwłoce w wypłacie powódkom zadośćuczynienia co najmniej z chwilą zamknięcia rozprawy (1 lutego 2016 roku), kiedy to pozwana miała obiektywną szansę oceny dochodzonych przez powódki roszczeń. W tym też dniu powódki ostatecznie sprecyzowały żądania pozwu.

Skoro powódki na rozprawie w dniu 1 lutego 2016 roku cofnęły pozwy ze zrzeczeniem się roszczeń ponad kwoty 20.850 złotych i 8.330 złotych, to ponad te kwoty na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. z zw. z art. 203 § 1 k.p.c. – w świetle art. 469 k.p.c. – postępowanie należało umorzyć.

O kosztach zastępstwa procesowego powódek Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 roku, poz. 461). O dalszych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., art. 13 (i a contrario z art. 96 ustęp 1 punkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. kwotę 1.400 złotych – uwzględniającej stopień przegrania sprawy przez pozwaną co do kwoty 20.000 złotych i 8.000 złotych (28.000 złotych x 5% = 1.400 złotych) – tytułem zwrotu opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powódki były zwolnione.

***Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana w części tj w punkcie pierwszym, czwartym, siódmym, ósmym i dziewiątym, wnosząc o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G. z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach instancji odwoławczej.***

Pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj:

a) art. 328 § 2 kpc, poprzez niewskazanie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co znacznie utrudnia prześledzenie toku rozumowania Sadu i instancji i podnoszenia zarzutów apelacyjnych przez pozwanego,

b) art. 227 i 278 kpc w zw z art. 162 kpc, poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy w sprawie koniecznym było sporządzenie opinii wymagającej wiedzy specjalistycznej celem ustalenia szkody, w tym charakteru doznanego cierpienia przez powodów, co ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i pominięcie kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia a skupienie się na jej represyjnym względem pozwanego charakterze,

c) art. 233 § 1 kpc, poprzez błędy w logicznym rozumowaniu, co spowodowało, że swobodna ocena dowodów przekształciła się w dowolną, przy rozważaniach materiału dowodowego w sprawie, a to w szczególności poprzez uznanie odpowiedzialności skarżącego, a takie uznanie, że powodowie doznali wielkiego wstrząsu przez śmierć ojca, co zasługuje na zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia, a także poprzez uznanie, iż zadośćuczynienie w kwocie 20.850 zł jest rażąco wygórowane, podczas gdy kwota 20.000 zł nie stanowi rażącego wygórowania,

d) art. 233 §1 kpc, poprzez błędy w logicznym rozumowaniu, co spowodowało, że swobodna ocena dowodów przekształciła się w dowolną, przy rozważeniach materiału dowodowego w sprawie, a to w szczególności poprzez uznanie, że małaletnia N. K. odczuwa w sposób znaczny brak dziadka zmarłego W. Ż. podczas gdy jest ona urodzona w roku 2010, a choroba u zmarłego wykryta została w 2011 r i według zeznań świadków i stron postępowania w okresie choroby dziadek nie zajmował się małaletnią. W chwili śmierci małaletnia miała niespełna cztery lata, zatem zdaniem pozwanego nie sposób przypuszczać, aby odczuwała w znaczny sposób cierpienie z powodu śmierci dziadka. Chyba, że jest ono celowo podsycane przez rodziców małaletniej, co jednak nie było przedmiotem badania przez Sąd.

e) art. 227 kpc, poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych kwestii w sprawie, a mianowicie zagadnienia istnienia szkody w przedmiotowej sprawie, zwłaszcza w kontekście sytuacji faktycznej każdego z podmiotów przy zachowaniu obiektywnego i jednolitego kryterium oceny, kwestii szkodliwości azbestu i prawdopodobieństwa związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy pracą zmarłego, w tym zatrudnieniem u skarżącego a wystąpieniem międzybłonniaka opłucnej u W. Ż.,

f) art. 6 kc w zw z art. 446 § 1 kpc i art. 435 kpc, poprzez uznanie przez Sąd i Instancji, że powodowie udowodnili podnoszone przez siebie roszczenie, podczas gdy zdaniem pozwanego zaistniały w sprawie stan faktyczny wskazuje, że nie wystąpiła po ich stronie żadna szkoda, śmierć ojca i dziadka nie zmieniła zwyczajów rodziny i nie wpłynęła na ich Z. w żaden znaczący sposób, a tym samym powodowie nie udowodnili podnoszonych przez siebie twierdzeń.

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj:

a) naruszenie prawa materialnego tj art. 445 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż sąd na gruncie tego przepisu zobowiązany jest przyznać sumę odpowiednią, z czym stoi w sprzeczności kwestionowane rozstrzygnięcie, gdyż zasądzona kwota jest rażąco wygórowana przez co winna podlegać zmianie (oddaleniu) w toku kontroli instancyjnej,

b) naruszenie prawa materialnego tj art. 445 § 1 kc w zw z art. 444 § 1 kc, poprzez błędną wykładnię i pominięcie, iż zasądzenie zadośćuczynienia oraz ustalenie jego wysokości stanowi fakultatywne uprawnienie sądu i nie jest roszczeniem wymagalnym przed datą jego zasądzenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia.

W uzasadnieniu apelacji strona pozwana podniosła, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż rozstrzygając o odpowiedzialności pozwanej opartej na zasadzie ryzyka (art. 435 kc), nie poczynił w tym przedmiocie stosownych ustaleń, co do związku zaistniałej szkody- w postaci śmierci ojca powodów- z reprezentowanym przez pozwanego przedsiębiorstwem oraz nie zbadał podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia w kontekście występowania przesłanek odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, a także z uwagi na stanowisko pozwanego – przesłanek egzoneracyjnych. Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego stwierdzająca chorobę zawodową pracownika nie jest wiążąca w postępowaniu sądowym dotyczącym cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za skutki tej choroby. Decyzja jest dokumentem urzędowym tylko w zakresie dotyczącym stwierdzenia istnienia lub nieistnienia choroby zawodowej. Pozwana podniosła, że nie można przyjąć a priori odpowiedzialności pozwanej tylko i wyłącznie na podstawie załączonej do akt sprawy decyzji Państwowego Inspektora Sanitarnego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej jest zasadna i skutkuje koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, bowiem Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. występuje wtedy, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu lub zarzutów merytorycznych przeciwstawionych zgłoszonemu roszczeniu. Nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Istotę sprawy ocenia się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalonym jest pogląd, iż treścią powództwa jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998r., sygn. I CKN 804/97). Sąd Najwyższy w sposób syntetyczny wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji: 1) rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy; 2) zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; 3) pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; 4) rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie; 5) nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2012r., sygn. III SZ 3/12, LEX nr 1232797).

Zarzut skarżącego iż nie została rozpoznana istota sprawy jest uzasadniony bowiem w rozpoznawanym sporze wystąpiło kilka przyczyn, z których każda z osobna uzasadnia uznanie nierozpoznania istoty sprawy, a mianowicie Sąd Rejonowy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, pominął merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną, nie rozważył wszystkich zarzutów dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powodów.

Materialnoprawną podstawą żądania powodów jest art. 435 kc, 446 § 4 k.c. w zw z art. 300 kp.

Pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę na podstawie art. 435 k.c. Dla przypisania mu odpowiedzialności konieczne było ustalenie jej przesłanek, zwłaszcza związku przyczynowego. Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej zaliczyć zatem należy powstanie szkody na osobie, która musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, a która będzie miała miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia siły przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości, oraz zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy. Pomiedzy tymi zdarzeniami a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy, co oznacza, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało.

Sąd pierwszej instancji nie zbadał wymienionych przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej, przede wszystkim nie badał czy zachorowanie W. Ż. i jego śmierć miała związek przyczynowy z warunkami pracy panującymi u strony pozwanej. Strona pozwana w toku postępowania zakwestionowała swoją odpowiedzialność, podnosząc iż zachorowanie W. Ż. nie było bezpośrednio związane z zatrudnieniem u pozwanego. Ustalenia faktyczne dotyczące odpowiedzialności strony pozwanej za zachorowanie i śmierć ojca i dziadka powodów, Sąd Rejonowy oparł wyłącznie na decyzji Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G. i karcie zgonu, wskazując iż dowody te w sposób nie budzący



wątpliwości wskazują na związek przyczynowy pomiędzy chorobą zawodową W. Ż. a jego zgonem i wobec tego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych sądowych z zakresu chorób płuc czy onkologii jest zbędne.

Z takim stanowiskiem Sądu pierwszej instancji nie można się zgodzić.

W judykaturze ugruntowany jest pogląd, że Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego nie jest wiążąca w postępowaniu sądowym, które dotyczy odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy za skutki choroby zawodowej. (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2008 r., I PK 295/07, OSNP 2009/21-22/281, wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 27 czerwca 2014 r III Apa 13/14, LEX nr 1621043)

Sąd pracy rozpoznający roszczenie o odszkodowanie z tytułu rozstroju zdrowia (art. 444 i 445 k.c.) nie jest związany orzeczeniem inspektora sanitarnego stwierdzającym chorobę zawodową w tym znaczeniu, że decyzja ta nie przesądza stanowczo i w sposób niedopuszczający przeciwdowodu o istnieniu przesłanek cywilnoprawnej odpowiedzialności odszkodowawczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 1 stycznia 1971 r., II PR 425/71, LEX nr 14114). Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego jest dokumentem urzędowym (w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c.) tylko w zakresie dotyczącym stwierdzenia istnienia lub nieistnienia choroby zawodowej (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2001 r., II UKN 660/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 495). Stwierdzenie choroby zawodowej nie jest równoznaczne z prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową (na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) albo z prawem do renty uzupełniającej na podstawie przepisów prawa cywilnego (art. 444 k.c.) lub do zadośćuczynienia (art. 445 k.c.). Decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego o stwierdzeniu choroby zawodowej nie jest wiążąca dla sądów orzekających w sprawach o świadczenia, przysługujące czy to z tytułu chorób zawodowych - w oparciu o przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, czy to z tytułu rozstroju zdrowia - w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego. Decyzja ta, podobnie jak decyzja o odmowie stwierdzenia choroby zawodowej, podlega ocenie sądu. Moc dowodowa dokumentu urzędowego, jakim jest decyzja Państwowego Inspektora Sanitarnego, jest ograniczona do jego treści, czyli stwierdzenia (odmowy stwierdzenia) istnienia choroby zawodowej, natomiast decyzja ta nie przesądza o niezdolności do pracy dla celów rentowych ani o istnieniu przesłanek cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy.

Mając powyższe rozważania na uwadze, wobec faktu, iż strona pozwana zakwestionowała związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy panującymi u pozwanej a zachorowaniem i śmiercią W. Ż., Sąd pierwszej instancji miał obowiązek przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy warunkami pracy panującymi u pozwanej a zachorowaniem i śmiercią ojca i dziadka powodów. Tymczasem Sąd Rejonowy oddalił wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny. Na marginesie zauważyć należy, że wniosek ten strona pozwana winna sprecyzować i wskazać specjalność biegłych sądowych.

Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy winien zbadać wszystkie przesłanki odpowiedzialności cywilnoprawnej pozwanego, w szczególności w oparciu o wnioski dowodowe stron, szczegółowo zbadać warunki pracy panujące u strony pozwanej w okresie zatrudnienia W. Ż., ustalić czy narażony był na czynniki szkodliwe, jakiego rodzaju i w jakim okresie, czy pracodawca przeprowadzał badania i dokonywał pomiarów czynników szkodliwych, jeśli tak to zwrócić się o udostępnienie tych danych. Sąd ponadto winien zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. o udostępnienie akt rentowych W. Ż. wraz z dokumentacją medyczną oraz do placówek medycznych w których W. Ż. leczyl się, o udostępnienie dokumentacji medycznej z jego leczenia. Następnie Sąd pierwszej instancji przeprowadzi dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy z zakresu chorób płuc, onkologii, w szczególności na okoliczność ustalenia czy choroba na którą cierpiał W. Ż. miała związek z warunkami pracy panującymi u strony pozwanej, a jeśli tak to czy przyczyną zgonu była choroba zawodowa, czy też inne schorzenia o charakterze pozazawodowym nie mającym związku z chorobą zawodową, czy gdyby nie schorzenia zawodowe, to z dużym prawdopodobieństwem nie doszłoby do zgonu W. Ż., czy choroba zawodowa była współprzyczyną zgonu, jeśli tak to w jakiej wysokości procentowej przyczyniła się do zgonu.

Następnie, jeśli przeprowadzone postępowanie dowodowe wykaże związek przyczynowy pomiędzy warunkami pracy a zachorowaniem i zgonem W. Ż., Sąd pierwszej instancji przeprowadzi postępowanie dowodowe celem ustalenia rozmiaru dolegliwości psychicznych powodów spowodowanych śmiercią W. Ż. i w tym zakresie dopuści wnioskowany przez powodów dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

(-) SSO Grzegorz Tyrka (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia